

Strzelanina w „Sokole” na zabawie Sylwestrowej

(I) Wzorem lat ubiegłych, w sali lubelskiego „Sokoła” odbywała się w Noc Sylwestrową huczna zabawa połączona z „maskaradą”.

„Huczna” ta zabawa ściągnęła do sali „Sokoła” licznych „druhów” i grono miejscowej łobuzerji oraz kilku innych nożowców. W czasie „zabawy” kilku pijanych rozpoczęło sprzeczkę z łobuzami. Na sali w jednej chwili powstało zamieszanie. W rękach pojawiły się noże. Wśród okropnej wrzawy rozległo się nagle kilka wystrzałów rewolwerowych. Popłoch na sali wzrastał. Kilka kobiet zemdlało.

Gospodarze widząc co się święci, rzucili się do ucieczki. Niewiadomo na czym by się skończyło gdyby nie policja która w porę przybyła na miejsce bójki.

Policja aresztowała kilka osób, odprowadzając je do komisariatu.

Pogotowie udzieliło pomocy trzem osobom a między nimi „druhnie” p. Marji Ch. z ul. Siennej 9.

Strzelanina w „Sokole” na zabawie Sylwestrowej

(I) Wzorem lat ubiegłych, w sali lubelskiego „Sokoła” odbywała się w Noc Sylwestrową huczna zabawa połączona z „maskaradą”.

„Huczna” ta zabawa ściągnęła do sali „Sokoła” licznych „druhów” i grono miejscowej łobuzerji oraz kilku innych nożowców. W czasie „zabawy” kilku pijanych rozpoczęło sprzeczkę z łobuzami. Na sali w jednej chwili powstało zamieszanie. W rękach pojawiły się noże. Wśród okropnej wrzawy rozległo się nagle kilka wystrzałów rewolwerowych. Popłoch na sali wzrastał. Kilka kobiet zemdlało.

Gospodarze widząc co się święci, rzucili się do ucieczki. Niewiadomo na czym by się skończyło gdyby nie policja która w porę przybyła na miejsce bójki.

Policja aresztowała kilka osób, odprowadzając je do komisariatu.

Pogotowie udzieliło pomocy trzem osobom a między nimi „druhnie” p. Marji Ch. z ul. Siennej 9.